



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 07

grudnia 2017

czwartek

19:00

NFM, Sala Kameralna

## Wieniec dębowy – For the Mary Rose

**LutosAir Quintet:**

**Jan Krzeszowiec** – flet

**Wojciech Merena** – obój

**Maciej Dobosz** – klarnet

**Alicja Kieruzalska** – fagot

**Mateusz Feliński** – róg

Program:

**Kerry Turner** (\*1960) *Berceuse for the Mary Rose* op. 50

**Nikolet Burzyńska** (\*1989) *Wieniec dębowy* (prawykonanie, zamówienie NFM)

**Antonín Dvořák** (1841–1904) *XII Kwartet smyczkowy F-dur* op. 96 „Amerykański”  
(aranż. na kwintet dęty D. Waltera)

I Allegro ma non troppo

II Lento

III Molto vivace

IV Vivace ma non troppo

[60']



K. Turner

fot. archiwum artysty



N. Burzyńska

fot. André Delvigne

## OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Muzycy LutosAir Quintet zawsze dbają o niebanalny dobór repertuaru. Sięgając do kompozycji najnowszych, mniej znanych polskiej publiczności, unikają sztampy, a jednocześnie stwarzają okazję do zetknięcia się z wieloma interesującymi dziełami literatury światowej. Tak też zapowiada się program dzisiejszego koncertu.

Pierwsza z kompozycji nawiązuje do tragicznej i nieco tajemniczej historii The Mary Rose – oczka w głowie króla Henryka VIII. Był to flagowy okręt floty angielskiej, w swoich czasach uważany za niezwykły, zbudowany w 1510 r. Nazwę zawdzięczał ukochanej siostrze króla Mary oraz symbolowi dynastii Tudorów – róży (rose). Felernego dnia 19 lipca 1545 r. okręt zatonął z pełną załogą marynarzy, kanonierów i żołnierzy, tuż po tym, jak wdał się w bitwę z francuską flotą. Spośród czterystu piętnastu osób znajdujących na pokładzie przeżyło zaledwie trzydzieści. Całe zajście z łądu obserwował Henryk VIII – zdruzgotany bardziej utratą reprezentacyjnego, a zarazem najdroższego, statku niż poddanych. Ponieważ o katastrofę obwiniał szkutników, nazał trzynaścioro wydat rozkaz, by ich powiesić.

Przez wieki wrak spoczywał na dnie wód cieśniny Solent w pobliżu Portsmouth, które jest położone na południowym wybrzeżu Anglii. Z początkiem XIX stulecia przypadkowo natrafili na niego rybacy. Poinformowani wówczas o znalezisku pionierzy nurkowania dokonali pierwszych eksploracji. Powtórnie okręt zlokalizowano w latach 70. XX w., a w 1982 r. przeprowadzono relacjonowaną w mediach operację jego wydobywania. Wewnątrz kadłuba znaleziono ludzkie szczątki oraz około dwudziestu tysięcy przedmiotów, w tym urządzenia nawigacyjne, przyrządy medyczne, broń, żywność, odzież, przedmioty codziennego użytku, a także instrumenty. Przez lata funkcjonowało kilka teorii dotyczących zatonięcia karaki, przy czym zatopienie jej przez flotę francuską wydawało się najmniej prawdopodobne. Dzięki szczegółowym badaniom naukowcy przypuszczalnie rozwikłali zagadkę: podczas zbyt gwałtownego manewru dokonanego z powodu złej komunikacji załogi, której dużą część stanowili najemnicy hiszpańscy (z relacji sir George'a: „Mam typ totarów, którymi nie można rządzić”), woda wlała się przez otwarte furty działowe, tym samym posyłając okręt na dno. Rozpostarta nad statkiem siatka utrudniająca abordaż uniemożliwiła zatodze ucieczkę.

Amerykański kompozytor i waltornista Kerry Turner historię The Mary Rose poznał podczas zwiedzania wystawy w muzeum w Portsmouth. Ujrzenie wraku na własne oczy było na tyle istotnym doświadczeniem, że zainspirował artystę do napisania w 2004 r. *Berceuse for the Mary Rose* op. 50. To kołysanka stanowiąca dźwiękową ilustrację dziejów brytyjskiego okrętu. W utworze znajdziemy wyraźne odniesienia do muzyki tamtych czasów, choćby w przywołanej przez Turnera renesansowej pieśni *Pastime with Good Company*, autorstwa Henryka VIII.

Dzisiejszego wieczoru po raz pierwszy zostanie wykonana zamówiona przez NFM kompozycja Nikolet Burzyńskiej. Polska artystka kształciła się u wybitnych twórców – w tym Stanisława Moryty, Tadeusza Wieleckiego, a nawet La Monte Younga. Pomimo młodego wieku Burzyńska ma w swoim dorobku już około pięćdziesięciu dzieł, a także wiele nagród i wyróżnień w konkursach ogólnopolskich oraz międzynarodowych. Jej muzykę, określaną jako energiczną, pełną życia i ekspresyjną, doceniła światowej sławy skrzypaczka Hilary Hahn. Po kompozycje Burzyńskiej sięgali soliści oraz zespoły polskie, francuskie, holenderskie, amerykańskie i australijskie, a także zagraniczne wydawnictwa i stacje radiowe. Utwory Polki wykonywano podczas festiwalu w Paryżu (IRCAM), Nowym Jorku, Seulu czy Brazylii.

Najnowszą kompozycję *Wieniec dębowy* interpretować można dwójako. Autorka przywołuje tu znaczenie dębów – potężnych, emanujących potęgą i szlachetnością drzew, w dawnych czasach darzonych czcią. Jednocześnie wieniec z liści dębu jest związany z postacią patrona roku 2017 – Tadeusza Kościuszki, który został nim uhonorowany podczas przyjęcia u księcia Czartoryskiego. „Kościuszkę wykazał szlachetność charakteru, przekazując na rzecz wykupienia niewolników sporą sumę pieniędzy” – wyjaśnia Burzyńska. Według zamystu kompozytorki „muzyka *Wieńca dębowego* rodzi się więc na styku szlachetności drzew i szlachetności człowieka”. Warstwa symboliczna wpływa oczywiście na język harmoniczny, fakturę i narrację dzieła: „Stare dęby często mają kręcące się gałęzie, a ich liście rosną wyjątkowo gęsto. Wieniec z liści dębu sprawiają wrażenie gęsto uplecionych. Szybsze części utworu nawiązują do szeroko rozumianego wicia, plecenia i zakręcania, tworząc m.in. mikropolifoniczne wiązki. Wolne części utworu są inspirowane życiem drzew, potęgą dębów, mitycznymi postaciami związanymi z lasem. Dla jednych może to być Faun i driady, dla innych Leszy i wyszymory”.

---

W programie znalazła się także kompozycja Antonína Dvořáka, w oryginale napisana na kwartet smyczkowy. We wrześniu 1892 r. czeski twórca przepłynął Atlantyk i znalazł się w Stanach Zjednoczonych. Do Nowego Świata przybył na zaproszenie Jeanette M. Thurber – żony nowojorskiego hurtownika warzyw, bogatej i świątłej damy, założycielki Amerykańskiego Towarzystwa Operowego oraz Narodowego Konserwatorium, do którego wówczas potrzebowała „wielkiego nazwiska”. Dvořák początkowo nie przyjął propozycji, ale Thurber nie należała do osób akceptujących porażkę. Kompozytor zatem ustąpił i objął stanowisko dyrektora, z roczną pensją wynoszącą piętnaście tysięcy dolarów. Oficjalne obowiązki miały mu zajmować osiem miesięcy w roku, w ciągu których powinien poprowadzić też dziesięć koncertów z własnymi dziełami. W Stanach Zjednoczonych Dvořák oszołomił dynamizm, przytłoczył zgiełk, gwar i pośpiech. Jednocześnie wyjątkowo inspirujące okazało się dla niego poznawanie nowych kultur – muzyki Afroamerykanów i Indian. Zaowocowało to tzw. trylogią amerykańską, do której należy (oprócz IX Symfonii *e-moll* i Kwintetu smyczkowego *Es-dur*) również XII Kwartet smyczkowy *F-dur*. Dvořák napisał go w zaledwie kilkanaście dni 1893 r. („Bogu dzięki, jestem zadowolony. Poszto szybko” – stwierdził z ulgą) podczas pobytu z rodziną w Spillville w stanie Iowa. Echem odbijają się tu amerykańskie fascynacje oraz słowiańskie korzenie twórcy. Pierwsze wykonanie dzieła, które miało miejsce 1 stycznia 1894 r. w Bostonie, zakończyło się sukcesem.

## LutosAir Quintet

Powstały w stulecie urodzin W. Lutosławskiego LutosAir Quintet jest obecnie jednym z najbardziej aktywnych i wszechstronnych polskich zespołów dętych. W swoim dorobku ma występy na najważniejszych polskich festiwalach: Warszawska Jesień, Wratislavia Cantans, Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej „Muzyka na Szczytach”, Poznańska Wiosna Muzyczna czy HMG Festival, a także koncerty w Anglii, Niemczech, Egipcie i Danii. Wraz z wybitnym jazzmanem W. Shorterem wystąpił podczas Jazztopadu i London Jazz Festival, wykonując *The Unfolding* – specjalnie na tę okazję napisany przez artystę utwór. Zespół współpracował ze wspnianymi polskimi muzykami – P. Satajczykiem, R. Łucem i zespołem Lutosławski Quartet. LutosAir Quintet ma w swoim repertuarze m.in. muzykę najnowszą – po raz pierwszy w Polsce zaprezentował szereg mniej znanych utworów należących do literatury światowej oraz wziął udział w prawykonaniach dzieł wielu polskich kompozytorów, w tym W. Blecharza, P. Hendricha, M. Majkusiaka czy R. Augustyna. W kwietniu tego roku miała miejsce premiera debiutanckiego albumu zespołu *Canto for Winds*.



LutosAir Quintet, fot. Łukasz Rajchert

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



Sponsorzy:

